

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski katolicki bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółdz. s. a. o.
Adres redakcji i administracji
Leszno (Woj. Poznańskie) ul. Wolności 20. Tel. 61.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 212.

Leszno, piątek, dnia 14 września 1928 r.

Rok IX

Zbrodnicza tradycja.

Pokój wieczysty
a pruska polityka „świszka papieru”.

Stało się! — Większość państw globu ziemskiego podpisała w Paryżu pakt układu amerykańskiego męża stanu Kelloga, stawiający wojnę poza prawem i wykluczający wogóle załatwianie sporów międzynarodowych z bronią w ręku.

Dziwnym zbiegiem okoliczności pakt ten podpisał Niemcy, ręką ich ministra spraw zagranicznych Stressemanna.

Jakby na ironję pakt o wieczystym pokoju podpisało pierwsze państwo, które nigdy nie szanowało traktatów i które zawsze opancerzoną stopą deptało wszelkie zobowiązania pisemne, uznając, iż ponad prawo, ponad traktaty i umowy stoi siła zbrojna dla celów zaborczego imperjalizmu.

Już Bismark wyrzekł swego czasu pamiętne słowa, że wszelkie traktaty są dla niego jedynie „świszkim papierem”.

Dzisiejsze Niemcy przejawiając tę zbrodniczą tradycję Bismarka, podpisują chętnie wszelkie podszywane im traktaty i układy. Podpisali Traktat Wersalski, podpisali później cały szereg innych umów, ostatecznie zaś nie zawahali się ani na chwilę, podpisując dzięki altabietowi (Altemagne) na pierwszym miejscu paryski pakt wieczystego pokoju.

Niemcy podpisują wszystko, równocześnie jednak zastanawiają się jakimi środkami można ominąć podpisany w danej chwili traktat. Dzieje Traktatu Wersalskiego są tego najlepszym przykładem.

Taktyka rządu niemieckiego w stosunku do Traktatu Wersalskiego trzyma się bowiem tych samych linii wytycznych, nakreślonych wiekową tradycją Bismarka, jedynie inne okoliczności zmusiły Niemcy do przyjęcia innych form działania. W gruncie rzeczy teoria „świszka papieru” panuje dziś w polityce niemieckiej tak samo, jak panowała w polityce Fryderyka Wielkiego i Bismarka.

Po Traktacie Wersalskim nastąpił cały szereg innych podpisanych przez Niemcy, choć niewypełnionych zobowiązań. Ostatnio n. p. podpisały Niemcy t. zw. układ paryski, dotyczący głównie zbrojeń niemieckich na Wschodzie przez budowanie coraz to nowych fortyfikacji o charakterze zaczepnym. Układu tego Niemcy nie dotrzymani. Zburzyli wprawdzie i to pod wielkim naciskiem państw sprzymierzonych niektóre ze swoich fortecy w Prusach Wschodnich, lecz w całości prowincja ta nie przestała być arsenalem wojennym Niemiec i źródłem niepokojów militarnych. Budując wspomniane fortyfikacje po roku 1920 Niemcy już złamały Traktat Wersalski, więc też nie trudno było im złamać układ paryski. Podobnych przykładów możnaby przytoczyć znacznie więcej.

Nie trzeba się więc wstydzić, że Niemcy traktują na serio ostatnio podpisany pakt Kelloga. Polityka łamania traktatów, innymi słowy polityka „świszka papieru” weszła już bowiem w ciało i krew niemieckich mężów stanu. Ustawiczne zbrojenia niemieckie dowodzą, że skoro przyjdzie chwila, Niemcy pierwsze rzucą się z bronią w ręku do walki o utracone obszary przeciw Francji i Polsce.

— dko.

Konferencja Zaleskiego z Müllerem.

Genewa, 12. 9. Dzisiaj w południe minister Zaleski konferował z kanclerzem Müllerem. Kanclerz Rzeszy niemieckiej miał przedstawić naszemu ministrowi swe żądania w sprawie ewakuacji Nardreji.

Zamknięcie Targów wschodnich.

Lwów, 12. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym nastąpiło zamknięcie targów wschodnich. Według tymczasowych obliczeń w okresie 10-ciu dni przewinęło się przez targi przeszło 150 tys. osób.

W pięciu dniach okrętem z Ameryki do Europy.

Donoszą z Londynu, że okręt „Maurytania” ustalił rekord podróży z Ameryki do Europy, przebywając przestrzeń Nowy Jork — Plymouth w 5 dniach i 6 minutach.

Minął czas gruchań i czułych rozmówek.

Wygłoszone w dniu 10. bm. na zgromadzeniu Ligi Narodów w Genewie mowa franc. min. Brianda (którego wywody omówiliśmy nazajutrz w „Głosie” — patrz nr. 210. datowany na 13 bm.) wywołała nadzwyczajne wrażenie w całym świecie politycznym. Mowę tę omawia szeroko cała prasa francuska, oceniając ją bardzo pochlebnie. Poniżej podajemy wiankę najciekawszych uwag, jakie z tej racji ukazały się na łamach dzienników paryskich.

Najpoczytniejsze „Matin” nazywa mowę Brianda sensacyjną, twierdząc, iż chodziło mu o to, aby wykazać, że istnieje tylko jedyna droga stopniowego wzmacniania pokoju przez zbliżenie się narodów. Droga, po której należy posuwać się ostrożnie, aby nie trzeba było się cofać. — „Manchette” w „Oeuvre” powiada: Mowa Brianda jest czynem. Dotychczas mówiono, teraz można rozmawiać. — Briand wygłosił mowę mocną, wielkiego znaczenia — pisze „Petit Parisien”. — Mowa Brianda, to piorun z jasnego nieba — woła „Echo de Paris”. — Kanclerz Mueller — zaznacza Rene Lara w „Gaulois” — ujawnił zanadto brutalnie grę niemiecką. — Zdaniem Andre Chaumeix w „Figaro” — mowę ministra spr. zagranicznych można podzielić na dwie części: Pier-

wsza potępia tezę niemiecką, druga pozwala żywić iluzję pacyfizmu. — Francuski minister spraw zagranicznych — pisze Pierre Bertrand w „Quotidien” wykazał dobitnie słowami, które jednak nie przestają być pojednawczymi. — To, co powinno było być powiedziane w Genewie oświadcza Emile Tiszier w „Victoire”, to Briand powiedział bardzo wymownie. „Poincare przemawia ustami Brianda”. Tak zatytułował „Populaire” artykuł swój o mowie ministra. Minął już czas gruchań i czułych rozmówek w oberży w Thoiry — wyraża się ironicznie Gabriel Peri w „Humanite”. — „Journal des Debats” jest zdania, że mowa Brianda wstrząsnęła publicznością francuską, która obawiała się, aby minister nie posunął się w swej polityce ustępstw dalej, niżby należało. Publiczność więc znajduje z prawdziwym zadowoleniem w mowie genewskiej odpowiedź taką, na jaką zasługiwały oświadczenia kancl. Muellera. — „Temps” oświadcza, że mowa, którą wygłosił Briand w Genewie, jest więcej, niż tylko piękną kartą krasomówstwa. Jest czynem politycznym, którego znaczenia nie przeczy żaden czujny obserwator sytuacji międzynarodowej.

— o —

Wykrycie spisku rewolucyjnego w Hiszpanji.

Paryż, 12. 9. Dziennik „Petit Journal” donosi z Madrytu, o wykryciu wielkiego spisku rewolucyjnego, mającego na celu obalenie dyrektora. Policja dokonała 200 aresztowań w Madrycie, Barcelonie, Walencji i Saragocie. Aresztowania trwają w dalszym ciągu.

Londyn, 12. 9. Ruch rewolucyjny przeciwko rządowi Primo de Riviery, mimo energicznych zaprzeczeń rządu hiszpańskiego, jest bardzo ożywiony.

Paryż, 12. 9. Wychodząca w Bordeaux „Pe-

tite Gironde” donosi: W związku z wyjazdem króla hiszpańskiego do Sztokholmu, liberałowie, republikanie a nawet komuniści planowali dokonanie w kraju przewrotu, planowanym na dzień 14 września. Po krótkiej konferencji z kierownikami osobistościami policji powzięte zostały wszelkie kroki, zmierzające do stłumienia ruchu rewolucyjnego w zarodku i ujęcia winnych. — Ogółem w całym kraju aresztowano kilka tysięcy osób. Obecnie panuje spokój. Rząd jest panem sytuacji.

Z ostatniej chwili.

Nowa Rada L. N.

Genewa, 13. 9. (AW.) Wczoraj po południu odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów w jej nowym składzie. Obradom przewodniczył min. Prokope. Przy stole zasiadli przedstawiciele państw, będących stałymi członkami oraz reprezentanci Polski, Hiszpanji, Rumunii, Finlandji, Persji, Kanady, Kuby i Chile. Po krótkim posiedzeniu poufnym rozpoczęły się obrady tajne, podczas których na referenta sprawy polsko-litewskiej został wybrany ambasador Hiszpanji.

Kończą się urlopy.

Warszawa, 13. 9. (AW.) W miesiącu bieżącym mają być zakończone urlopy urzędników w urzędach centralnych. Również w mies. bież. mają się zakończyć urlopy członków Rządu.

Z przegotowań P. P. S.

Warszawa, 13. 9. (AW.) Wczoraj pod przewodnictwem posła Barlickiego odbyło się posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego P. P. S., na którym ustalono porządek obrad Rady Naczelnej oraz kongresu P. P. S., który ma odbyć się w Sosnowcu pomiędzy 1—4 listopada br.

Olbryzie składy przemytników.

Wilno, 13. 9. (AW.) Nocy onegdajszej na pograniczu polsko-litewskim na odcinku Stachowszczyzna w pobliżu wsi Zakroczyńów w lesie wykryto wielkie składy przemytnicze. Znalezione 15 koni, 300 pudełek sacharyny, 100 worków cukru oraz większą ilość zboża i owsa.

Sport polityczny.

Londyn, 13. 9. (AW.) Dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraphu” donosi z Nowego Jorku iż w związku z listopadowymi wyborami prezydenta, czynione są wielkie zakłady o wynik wyborów. Zakłady zawierane są w stosunku 5 do 2 za Hooverem przeciw Smitowi. Korespondent przypomina, iż na tej swoistej „gieldzie” politycznej w ciągu ostatnich lat 50 tylko trzy razy mylnie przewidziano wynik wyborów.

Czerwieni się w czerwonym raju.

Moskwa, 13. 9. (AW.) Według doniesień z Mińska liczba pożarów na Białej Rusi w ciągu ostatnich miesięcy niepomniernie wzrosła. W ciągu br. w samej gub. Mohylowskiej zanotowano 840 pożarów, przyczem w połowie pożary wywołane były przez podpalenie.

Pogrzeb hr. Brockdorff-Rantzau.

W Berlinie odbył się pogrzeb hr. Brockdorff-Rantzau, przy licznych udziałach przedstawicieli władz. Byli obecni ministrowie Guener, Severing, Dietrich, Kurtius oraz korpus dyplomatyczny. — Był również minister Knoll. Katafalk zarzucony był wieńcami, złożonymi między innymi przez liczne placówki społeczne w Niemczech. Delegacja eks-cesarza Wilhelma złożyła wieniec z inicjałem W. na szarfie.

Jeszcze jedno zatrute miasto niem.

Berlin, 12. 9. (PAT.) „Berl. Tg. Bl.” donosi z Halle o klęsce, jaka dotknęła całą południową dzielnicę tego miasta. W kopalni węgla brunatnego „Calvina”, leżącej w pobliżu miasta a posiadającej specjalne zakłady do wydobycia benzyny i olejów z węgla, zaczęły się od pewnego czasu wydobywać gazy, zatrujące powietrze. W ciągu kilku dni cała południowa dzielnica Halle została otoczona gestem obłokami gazów. Tysiące ludzi zwróciło się do zarządu miasta o pomoc. Dziś rano działanie gazów stało się tak dokuczliwe, że ludność zaczęła gremjalnie uciekać z niebezpiecznej okolicy. Dwie szkoły położone w tej dzielnicy musiano zamknąć. — Gaz, który się wydobywa przypomina działanie gazu t. zw. musztardowego, używanego w czasie wojny światowej. Wśród ludności panuje panika.

Zjazd kupiectwa pomorskiego.

W dniach 7-go i 8-go października odbędzie się w Toruniu Zjazd Kupaictwa Pomorskiego. Zjazd ten będzie połączony z uroczystością dziesięciolecia Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu. Przygotowania do zjazdu są w całej pełni. Ośrodkiem zainteresowań zjazdu będą sprawy magazynów portowych i naszej floty handlowej.

* Spis cudzoziemców w Polsce. Projektowane jest przeprowadzenie spisu obywateli państw obcych, zamieszkałych stale w Polsce. Dotąd statystyka nasza nie posiadała dokładnych liczb, dotyczących ilości cudzoziemców w Polsce.

* Zjazd bankierów niemieckich. Kolonja, 11. 9. (PAT.) Wczoraj otwarto w Kolonji kongres bankierów niemieckich, w którym bierze udział około półtora tysiąca bankierów z całej Rzeszy.

** Zaręczyny Herriota. Wiedeńska „Neue Freie Presse” podaje, że francuski minister oświaty Herriot zaręczył się z hrabną austriacką Hildą Auersperg.

Rokowania polsko-niemieckie.

Warszawa, 12. 9. (AW.) Dzisiejsze obrady delegacji polskiej i niemieckiej do rokowań handlowych miały na celu wypracowanie materiału dla dyskusji komisyjnej. Jutro zbiera się powtórnie komisja węglowa oraz po raz pierwszy komisja taryfowa celna. W komisji przewodniczy ze strony polskiej dyr. dep. p. Sokołowski, zaś ze strony niemieckiej Oberregierungsrat Goldmann. W sobotę obradować będzie po raz pierwszy komisja weterynaryjna pod przewodnictwem ze strony polskiej p. F. Fischodera, a ze strony niemieckiej Ministerialratha Kahlera.

Litwa w rękach niem. kapitału.

Wilno, 12. 9. Bawiący w Kownie, znany finansista niemiecki Barmat, który przed kilku dniami zawarł z magistratem m. Kowna umowę na koncesję budowy tramwajów elektrycznych w Kownie, obecnie zaoferował rządowi litewskiemu pomoc w budowie litewskiej floty handlowej. W związku z tą propozycją powołano do życia Towarzystwo floty handlowej, na czele z gen. Zukauskasem. Barmat wszedł do Towarzystwa z kapitałem 7 milionów litów. Rząd litewski zagwarantował Towarzystwu transport 110.000 ton rocznie.

Woldemaras jedzie na kuracje.

Ryga, 12. 9. „Siewodnia“ donosi, z Kowna, że Woldemaras po dłuższej rozmowie z kanclerzem Niemiec, Müllerem, zdecydował się opuścić Genewę i wyjechać do Włoch, gdzie zabawić ma parę miesięcy. Na czele delegacji litewskiej w Genewie pozostał Sidzikauskas.

Francuskie manewry lotnicze.

Paryż, 12. 9. (AW.) W dniu 14 i 15 września odbędą się w okolicach Paryża wielkie manewry wojenne francuskiej floty lotniczej. W manewrach weźmie udział około 350 jednostek bojowych. Na manewry zapowiadany jest przyjazd angielskiego ministra lotnictwa.

Aresztowania w całej Rosji.

Moskwa. (AW.) Rząd sowiecki zaarrestował w Odesie i Kijowie większą liczbę oficerów czerwonej armii. Oskarżeni oni są o tworzenie w łonie armii komórek antybolszewickich. Równocześnie mają nastąpić liczne aresztowania naczelnych osobistości w Moskwie, Leningradzie i Charkowie.

Lot nad Ameryką.

Nowy Jork, 11. 9. (AW.) Lot transkontynentalny na przestrzeni Nowy Jork — Los Angeles, zakończył się wczoraj po południu. Pierwszy przybył do celu lotnik amerykański, Rowland, który przebył odległość przeszło 5.000 kilometrów w rekordowym czasie 26 godzin 32 minut. Następnie wylądował na lotnisku pod Los Angeles lotnik Robert Duke, który przebył wspomnianą odległość w 27 godzin 15 min.

Porażka chińskiej armji północnej.

Szanghaj, 12. 9. (PAT.) Szczaćki armji pro-mocji Czi-Li i Szan-Tungu pod wodzą generałów północnych, Czang-Taung-Czanga i Cz-Yu-Pu, atakowane przez armję nacjonalistyczną, dowodzoną przez generała Fei-Szung-Si, cofają się w dalszym ciągu, na Wan-Hou. Tylnie strażę tej armji wydały bitwę pod Huyeh.

Zwrot majątku afrykańskiego Wilhelmowi II.

Na kilka lat przed wojną były cesarz Niemiec objął w ówczesnej niemieckiej Afryce południowo-zachodniej wielką przestrzeń gruntów, na których założył hodowlę bydła i plantacje. Gdy po wojnie niemiecką Afrykę południowo-zachodnią przyłączono do Unji południowo-afrykańskiej, losowi temu uległy też dobra b. cesarza. Wilhelm jednak wytoczył rządowi południowo-afrykańskiemu proces, żądając zwrotu dóbr zasekwestrowanych, jako swej własności prywatnej. Jak donoszą obecnie z Kapstadu, sąd tamtejszy uznał pretensję Wilhelma za szluszna i nakazał zwrot dóbr byłemu cesarzowi.

Katastrofa autobusowa.

Łuck, (Kresy Wschodnie — Wołyń) 12. 9. (AW.) Autobus, kursujący na linii Łuck—Dubno—Kamieniec, uległ katastrofie. 16 osób zostało ciężko rannych. — Przyczyną katastrofy była nieuwaga szofera.

* **Posel angielski.** Warszawa. (AW.) Objął urządowanie po powrocie z urlopu poseł angielski sir Erskine.

** **Przenosiny Hagenbecka.** Hamburg. (AW.) Słynny ogród zoologiczny, położony w Stellingen koło Hamburga ma być przeniesiony całkowicie do Stanów Zjednoczonych. Jeden ze współwłaścicieli ogrodu Hagenbecka udał się w tej sprawie do Ameryki, gdzie otrzymał już podobno cały szereg korzystnych ofert od wielkich miast jak Chicago i Filadelfia.

** **Nowa choroba.** Konstantynopol. (AW.) Według doniesień z Aleksandrii w Egipcie wybuchła epidemia nieznanego choroby. Jest to jak się zdaje złośliwa odmiana grypy. W Aleksandrii pociągnęła ona 10 wypadków śmierci.

** **Huragan w Danji.** Kopenhaga. (AW.) W niedzielę po poł. miejscowość Hobro (Jutland) została nawiedzona przez bardzo silny wichur. Liczne domy mają porwane dachy, niezliczona ilość drzew została porwana i uniesiona na odległość przeszło 100 metrów.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Piątek, dnia 14 września 1928 r.

(†) Podwyższenie Krzyża św.

W. st. g. 5. m. 7. Z. st. g. 17. m. 56.

W. ks. g. 5. m. 9. Z. ks. g. 17. m. 53.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielko polskiej Hodowli Naslon w Antoninach. — Czwartek, dnia 13. 9. godz. 7 rano: Temperatura powietrza 13,8 wiatr półn. zach. o prędk. 3 m/s pochmurno, ciśnienie atmosferyczne 757,4 wilgotność 85%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 21,9 najniższa + 11,1. Ilość opadu 0,0.

LESZNO.

1) Stacja opieki nad dziećmi, ul. Zielona 14a. Przyszłe przyjmowanie niemowląt w piątek, 14. bm. o godz. 4. po poł.

Baczność ostre strzelanie!

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że dnia 14. bm. od godz. 8-mej do 12-tej odbędzie się ostre strzelanie na strzelnicy bojowej Wyciążkowo. Rejon zagrożony zostanie zamknięty przez posterunki wojskowe. Przekroczenie linii posterunków i rejonu zabezpieczonego jest wzbronione, ze względu na niebezpieczeństwo.

Leszno, dnia 12-go września 1928 r.

STAROSTA POWIATOWY

(—) Zenkteler.

1) **Do społeczeństwa.** Powodzenie Tygodnia Dziecka w znacznej mierze zależy od ustosunkowania się do prac lokalnych Komitetów — samego społeczeństwa. — Jest przeto rzeczą pierwszorzędną wagi, żeby szersze sfery szerzyły zrozumienie, czym jest Tydzień Dziecka i informowały mniej uświadomionych o celach i zadaniach tych Komitetów, wytwarzając atmosferę życzliwości i zainteresowania. — Chociaż Tydzień Dziecka ma mieć w całym kraju charakter jednolity według już opracowanego planu, to jednak inicjatywa prywatna jest jak wszędzie tak i tu, bardzo pożądana i może oddać lokalnym Komitetom „Tygodnia Dziecka“ wielkie usługi. Komitety „Tygodnia Dziecka“ kładą szczególną wagę na możliwość dostarczenia dzieciom w dniu Święta Dziecka nie tylko rozrywek i przyjemności, ale również i poczęstunku. To ostatnie jest możliwe tylko przy pomocy osób prywatnych, pp. Cukierników i Fabrykantów cukierków, którzy zechcieliby dostarczyć Komitetom słodczy i przysmaków w postaci cukierków, pierników, ciast, orzechów itd. Gdy nikt się nie uchylił od pomocy, drogą takich niewielkich darów i składek, Komitety lokalne mogą dojść do rozporządzenia ilością przysmaków, wystarczającą na obdzielenie wszystkich dzieci. Nie mniej ważną sprawą jest dostarczenie przyjemności dzieciom, które nie będą mogły wziąć udziału w uroczystościach dnia Święta Dziecka. W tym celu Komitety „Tygodnia Dziecka“ zwracają się z prośbą o nadsyłanie darów, zabawek, względnie słodczy, przeznaczonych specjalnie dla dzieci chorych i dla kalek. Dary dla miast Leszna prosimy składać u pana rektora Kutznera.

Powiatowy Komitet „Tygodnia Dziecka“.

1) **Dwa wielkie mecze piłki nożnej.** Jeszcze żywe pozostają w umysłach wszystkich zwolenników gry w piłkę nożną wspaniałe sukcesy odniesione przez „Sokoła“ leszczyńskiego w ostatnich zapasach o imię mistrza okręgowego klasy „C“; gdy nowe zainteresowanie wzbudziła wiadomość o zapowiedzianych w niedzielę 16 bm. zawodach piłki nożnej między „Sokołem“ I. Leszno a „Wertą“ III. b z Poznania. Tym razem „Sokół“ walczyć będzie o wejście do klasy „B“. Walka to będzie zacięta a zarazem nadzwyczaj zajmująca; gdyż obydwie drużyny wyteją wszystkie swe siły, aby uzyskać zaszczytną palmę zwycięstwa. Z równie wielkim zainteresowaniem wyczekuje się meczu między K. S. „Polonia“ I. z Leszna a K. S. „Cybina“ I. z Poznania który odbędzie się również w niedzielę w Lesznie. Zawody te będą dalszym etapem ubiegania się „Polonii“ o upragnione wejście do klasy „A“ i spodziewać się można że nie zawiedzie ona nadziei swych licznych zwolenników, a dla osiągnięcia swego celu grać będzie otwarcie z użyciem wszystkich swych sił technicznych. — Oba mecze odbędą się na boisku sokolem; pierwszy o godz. 2-giej, drugi o 4-tej popołudniu.

1) **Radjowa prowokacja.** W związku z wczorajszą wzmianką: Afrykańskie noce, mówiącą o niesamowitych rykach „bestji“ przy Nowym Rynku (które nawiasem mówiąc, zwrócić też uwagę przyjeźdźnych) donoszą nam, że onegdaj wieczorem miał miejsce przy Rynku (starym) podobnie „miły“, choć mniej donośny koncert. Mianowicie podobno jeden z obywateli nastawił radjo, aby delektować siebie i prowokować innych imperjalistycznym hymnem pruskim: „Deutschland ueber alles“. Miał to być nie Niemiec, ale „polak“. Nie podajemy nazwiska, oczekując wyjaśnienia, jak się to stać mogło. Czy to tendencja, była, czy zniewaga, roztargnienie... W każdym razie wstyd.

RAWICZ.

rcz) Nowa placówka przemysłowa. Od dnia 1. bm. uruchomiono fabrykę pod nazwą „Zakłady Prze-

mysłowe „Ratja“ — M. Pluciński. Wyrabiane będą artykuły z ratji a jako specjalność obuwie domowe, ciepłe. Przedsiębiorstwo zatrudniać będzie około 100 ludzi — obecnie pracuje już 50. Kierownictwo sporczywa w rękach fachowców tej branży.

KROTOSZYN.

kn) **Zabłąkane samoloty.** W ubiegłą sobotę szykował nad Krotoszynem samolot, który straciwszy orientację, przeleciał granicę niemiecką i lądował na niemieckim terytorjum. Prawie równocześnie wylądował z tych samych przyczyn samolot niemiecki w Maciejowie pow. Krotoszyńskiego. Po zbadaniu okoliczności przez właściwe władze, odleciały samoloty nazajutrz do swej ojczyzny.

WIELKOPOLSKA.

w) **Ostrów. Zmiana na stanowisku starosty.** W miejsce dotychczasowego starosty p. dr. Józefa Srokowskiego, który od kilku lat piastował ten urząd w naszym powiecie, czynności starosty powierzone zostały p. ppłk. Eckertowi.

w) **Srem. (35-lecie Sokoła.)** W ubiegłą niedzielę urządziło Tow. Gimn. Sokół w Sremie obchód jubileuszowy. Uroczystość rozpoczęła nabożeństwem w kościele farnym, odprawił je ks. prałat dr. Taczak, dokonując poświęcenia sztandaru i wygłaszając podniosłe przemówienie. Przygrywała orkiestra wojskowa 58 p. p., a chóór kościelny wykonał szereg pieśni. Po nabożeństwie chrześni zabrali poświęcony sztandar na rynek; tutaj wręczył go prezes okręgowy przesyłając miejscowego gniazda; który złożył przysięgę, a następnie wręczył sztandar chorążemu. Na rynku odbyła się defilada przed nowym sztandarem, poczem pochód udał się na cmentarz, gdzie nastąpiło złożenie wieńca przed pomnikiem powstańców z r. 1848. Orkiestra odegrała marsz żałobny Chopina, prezes złożył wieńiec imieniem gniazda, wojsko oddało 3 salwy, poczem nastąpiła minuta milczenia i modlitwa za poległych. Z przedstawicieli władz wzięli udział w uroczystości: p. starosta Wilczek, ks. prałat dr. Taczak, dowódca 58 p. p. pułk. Chod-Korajko i liczni przedstawiciele organizacji. O godz. 11-ej nastąpiło w Hotelu Centralnym otwarcie posiedzenia, które zajął prezes p. Gawroński, a dalej przewodniczył p. starosta Wilczek. Po południu odbyły się na boisku ćwiczenia gimnastyczne.

— **(Dożynki powiatowe.)** W końcu bm. odbędą się w Sremie, staraniem Wielkp. Tow. Kółek Rolniczych, dożynki powiatowe, pierwsze w tym roku, w których wezmą udział Kółka Rolnicze z całego stronnictwa Witosy i dr. Michalkiewicza.

— **(Zjazd P. S. L. „Piast“.)** W niedzielę, dnia 16 bm. odbędzie się tutaj Zjazd P. S. L. „Piast“, połączony z poświęceniem sztandaru koła powiatowego powiatu.

w) **Szamotuły. (Niesłychany wypadek samosądu.)** Jeszcze nie przebrzmiały echa krwawego zajścia w dominjum Gałowie, gdzie połowy Teclaw zastrzelił przytapanego na kradzieży biednego robotnika towarzysznego Hause, osieracając żonę z trojgiem małych dzieci. Oto znów „bohaterem“ wypadku jest połowy, tym razem niejaki Lura z dominjum Małego Gaju. Gdy u pewnego tamtejszego robotnika urządzono „poprawiny“; zjawił się na poprawinach połowy Lura. W toku tej zabawy robotnik Renn, oburzony podobno na zachowanie się połowego, miał go rzekomo spoliczkować. Na drugi dzień robotnik Renn zjawił się do pracy; nadzorujący nad robotami połowy Lura podszedł do niego i uniesiony gniewem, nie namyślając się nad tem, co czyni, wyciągnął rewolwer i wystrzelił dwukrotnie w pierś Renn. Ciężko rannego odwieziono natychmiast do szpitalnego zakładu św. Józefa. Stan zdrowia postrzelonego jest bardzo groźny. Lurę natychmiast aresztowano.

w) **Wagrowiec. (Zamknięcie szkół.)** Na mocy rozporządzenia Min. W. R. i O. P. zamknięto w pow. wagrowieckim trzy szkoły z powodu braku minimum uczniów. Szkoły zamknięto: w Chawłodnie, w Podolinie i w Tomczycach. Jak się okazuje, w Chawłodnie znajduje się przeszło 40 dzieci w wieku szkolnym. Po skasowaniu tej szkoły dzieci miały uczęszczać do szkoły w Gołanicy, gdzie w ten sposób powstała 7-klasowa szkoła. Dzieci jednak jeszcze w ub. tygodniu do szkoły nie uczęszczały, a gmina Chawłodno wystosowała protest do województwa, na który dotychczas brak odpowiedzi.

w) **Chodzież. (Świątokrądczo.)** W Chorzewie w powiecie chodzieskim wiałali się w d. 8. bm. nieznani zbrodniarze do miejscowego kościoła katolickiego. Złoczyńcy rozbili tabernakulum, nie zabierając, gdyż widocznie poszukiwali pieniędzy, o czym świadczyła rozbita skarbonka. Za świątokrądcami wdrożono natychmiast pościg.

Rynki krajowe i zagraniczne.

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ubiegłym tygodniu następująco:

	3. 9.	4. 9.	5. 9.	6. 9.	7. 9.	8. 9.
Pszemca						
Warszawa	49,50	49,00	—	49,00	48,50	—
Poznań	45,50	—	45,50	—	45,25	45,25
Lwów	48,50	—	48,00	47,50	47,00	—
Katowice	48,00	48,00	47,00	47,00	—	47,00
Zyto						
Warszawa	38,00	37,75	—	37,75	37,75	—
Poznań	35,50	—	35,75	—	35,00	36,40
Lwów	35,50	35,50	35,25	35,00	34,75	—
Katowice	43,00	43,00	41,00	41,00	—	41,00
Jęczmień						
Warszawa	38,00	36,50	—	35,00	36,50	—
Poznań	34,50	—	33,00	—	31,50	38,00
Lwów	27,75	27,00	—	—	—	—
Katowice	—	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	38,00	37,50	—	38,00	38,00	—
Poznań	33,25	—	33,25	—	33,25	33,25
Lwów	33,00	32,00	31,25	30,75	30,50	—
Katowice	40,00	40,00	39,00	—	—	39,00

1) browarowy

Nasz rynek zbożowy w dalszym ciągu znajduje się pod znakiem tendencji spadkowej, co jest w części skutkiem analogicznego kształtowania się cen zagranicą, w części zaś objawem sezonowym. Zniżka cen zaznaczyła się najsilniej przy zbożach chlebowych, szczególnie pszenicy, przyczem podkreślić należy że ruch spadkowy cen był na giełdzie warszawskiej znaczący, niż na poznańskiej. Tendencja dla owsa i jęczmienia mniej więcej jednolita, poważniejszą niżnię zanotowano jedynie przy jęczmieniu browarowym na rynku warszawskim. Na rynku mącznym również tendencja spadkowa, usposobienie spokojne.

Praktyczne wskazówki.

Zsychanie się kół. P. Jan Sekuła podaje w „Rolniku Śląskim” sposób przeciw rozsychaniu się kół. Radzi mianowicie takie koło przez kilka godzin namoczyć, poczem wyjąć, posypać dobrze solą i znowu włożyć do wody. Koło takie wytrzyma dłuższą suszę, i jest zdane do użytku. Posypać można też kaimitem, uważać przytem jednak, by wody takiej nie piło było lub konie.

Ze świata.

Wzorowe wsie Kemala Paszy.

Z Konstantynopola piszą: Kemal pasza otrzymał w Turcji przydomek „Ghazi”, t. zn. „Zwycięzca” ale bardziej niż zwycięzca jest on wychowawcą swego narodu, który stara się krok po kroku zbliżyć do kultury zachodniej. Nietylko, że wydał dość drastyczne rozporządzenie dotyczące religii, rytuałów i obyczajów, ale również i w życiu ekonomicznym stara się on wykorzystać wszelkie wynalazki i zdobycze państw europejskich.

Najazd myszy polnych. Ostatnio na pograniczu polsko-sowieckim w rejonie Iwienca, Kucewicz, Wielkich Chutorów, pojawiły się większe ilości maszy polnych. Myszy przybywają w olbrzymich masach od strony sowieckiej. Mieszkańcy, nawiedzeni plagą, próbują najrozmaitszych środków, walcząc z nimi. Środki te są jednak niewystarczające.

Obecnie ma ludność turecka zaznajomić się z kwestjami mieszkalności, technicznymi i rolnymi, tak jak je pojmują na zachodzie. W tym celu urządzono w czterech rozmaitych częściach Turcji pewną ilość wzorowych wsi, które mają służyć do kształcenia chłopów w metodach nowoczesnej uprawy ziemi.

W tych wsiach otrzymują mieszkańcy na koszt rządu nowoczesne plugi i inne narzędzia rolnicze. Po raz pierwszy pracują na tureckich polach plugi motorowe. Wsie te są w ten sposób rozrzucone, ażeby jak największa część mieszkańców mogła korzystać z nowych pomysłów Mustafy Kemala.

Reforma rolna na Litwie. Jak donoszą „Lietuvos Aidas” rząd litewski zamierza wprowadzić szereg zmian w ustawie o reformie rolnej. Działka rolna ma być podniesiona od 80 do 150 hektarów. Parcelacja będzie przeprowadzona w tempie wolniejszym niż dotychczas, aby nie ucierpiały na tem gospodarstwa interesy kraju. Pożyczki udzielane osadnikom mają być jakoby zamienione na zapomogi bezzwrotne. Z prawa tego mają korzystać przedewszystkiem wojskowi. W związku z tem do budżetu będzie wstawiona suma 15 milionów litów.

—o—

To i owo.

Tygrys na weselu.

W sposób tragiczny uległo niedawno przerwie wesele, odbywające się w pewnej wiosce sjańskiej. Zaledwie liczny orszak weselny, opuściwszy świątynię, w której dokonano ceremonii ślubnej, stanął na placu wioskowym, gdzie przygotowano ucztę i miały odbyć się zabawy weselne, gdy nagle przeraźliwy krzyk wstrząsnął powietrzem. Wszyscy zebrani zwrócili głowy w stronę, skąd okrzyk nadleciał i ujrzeli widok okropny. Z pobliskich zarośli wypadł ogromny tygrys i nie zważając na tłum weselników, rzucił się na pannę młodą, pochwyił ją zębami za ramię i pociągnął w stronę dżungli. Widząc to pan młody, rzucił natychmiast w zwierza dzidą, a obecnym przypadkowo na weselu pewien Europejczyk strzelił do niego z karabinu. I ostrze dzidy i kula dosięgły tygrysa, wypuścił więc z paszczy ofiarę i ryknawszy, z bólu cofnął się do zarośli. Podniesiono omdlałą ze strachu i bólu pannę młodą której kosztowne szaty weselne i kwiaty były zupełnie krwią oblane i przeniesiono do chaty, a wezwany lekarz przyprowadził po dłuższych wysiłkach omdlałą do przytomności, a przytem mógł stwierdzić, że rany zadane przez tygrysa nie zagrażają jej życiu. Po kilku dniach raniiona powróciła już o tyle do zdrowia, że mogła się odbyć powtórnie ucztę weselną, tak strasznie przerwana.

Ryba-antyk. Robotnicy, pracujący przy kopaniu rowów w miejscowości Anudsjø w Norwegii, znaleźli w głębokości 8 metrów w glinie jakiś dziwny szkielecik. Po bliższym zbadaniu wykopaliska przez instytut geologiczny w Oslo, okazało się, iż jest to szkielet ryby z przed 6.000 lat z okresu lodowego.

Krowy spowodowały katastrofę. M o s k w a (AW) W pobliżu Baku (na Kaukazie) nastąpiła katastrofa kolejowa w chwili, gdy pociąg najeżdżał na przechodzące przez tor stado krow. Pociąg ześlizgnął się z toru, poczem stoczył się z nasypu. W czasie katastrofy trzy osoby zostały ciężko ranne.

—o—

Przyjaciel Rolnika

Tygodnik

Bezpłatny dodatek do „Głosu Leszczyńskiego” i „Głosu Polskiego”

Nr. 31

Leszno, dnia 14 września 1928 r

Rok I.

Inż. MARJA MODESOWA.

Jak się pozbyć much, myszy i szcurów w gospodarstwie.

Muchy przez swą działalność łatwego przenoszenia się z miejsca na miejsce, są najstraszniejszym narzędziem przenoszenia się bakterij chorobotwórczych i przyczyną bardzo ciężkich zachorowań, jak np. tyfusu brzuszego i t. p. Muchy szerzą choroby za pośrednictwem produktów spożywczych, na których siadają gromadnie i stąd ostrzeżenie, aby wszystkie materiały spożywcze przechowywane tak w domach mieszkalnych, jak i w sklepach i na rynkach trzymane — były odpowiednio chronione przez bezpośrednim zetknięciem się z muchami. — Muchy po przyścisaniu na świat, rozlatują się na wszystkie strony trzymając się miejsca urodzenia; w wielu jednak wypadkach muchy potrafią rozlecieć się w promieniu nawet 2 kilometrów. Jedynym najpewniejszym zabezpieczeniem od tych brzydkich uporczywych owadów — jest czystość i porządek, utrzymany tak w mieszkaniach jak i na obejściach gospodarskich.

Przed wstąpieniem much, należy drzwi i okna ochraniać siatkami. —

Aby unieszkodliwić wszelkie odpadki kuchenne i śmieci, służące jako nawóz a wyrzucane na kompost zdala od mieszkań, można je polewać niegaszonym wapnem, siatką lub chlorkiem wapna. W stajniach oborach, świniamiach, podwórcach brudno utrzymywanych muchy mają największe swoje siedlisko, swoje gniazda, obfity materiał pokarmowy, oraz dogodne warunki dla rozmnażania się i przetrzymywania. Porządek utrzymywany przez częste wmytanie, mycie podłóg i ścian wodą wapienną, częste wyrzucanie nawozu szczególnie w porze letniej, coroczne okadza nie pomieszczeń na początku zimy kreszolem — zapobiega skutecznie rozmnażaniu się much. W zimie, w dniach wolnych od mrozu należałoby przeprowadzić dokładne parokrotne bielone obory. Po wybieleniu wiosną przeszprycować całe wnętrze budynku rozpylaczem, używając do tego następującej mieszanki: na 100 litrów wody — 5 kg. gaszonego wapna, 50 gr. atunu oraz 500 gr. prawdziwej niebieskiej ultramaryny.

Atun ma działać rozpuszczająco na lep w nogach muszych, wskutek czego nie mogą one utrzymać się na ścianach i spadają na ziemię.

Oprócz tego należy ochraniać gniazda jaskółek, które są prawdziwymi łepielcami much.

Aby odstraszyć muchy i inne owady od zwierząt domowych, zagrzewa się w garnku 1 kg. sadła i do daje się do niego sporą garść łuski bobkowych. Po

pięciominutowem ogrzaniu odstawia się od ognia i naciera zwierzęta w kierunku włosów. Zaden owad nie śdzie na tak wytartem zwierzęciu.

Drugim poważnym zwierzęcym wrogiem rolnika — są myszy. Każdy gospodarz wie, jak straszne szkody wyrządzają one w polach, stogach, stodołach i stertach zbożowych. Walka z temi zwierzętami, z powodu ich wielkiej płodności, jest nader uciążliwa i powinna być przeprowadzona systematycznie i konsekwentnie.

Łępic należy myszy na wszystkich polach, a przede wszystkim na ozimnach, koniczynach, łąkach; miedzach, rowach przydrożnych i zaroślach, jako też i w budynkach gospodarskich. Do łępicia myszy w polu dobrze jest przystąpić w jesieni lub w zimie, kiedy pola pozabawione są roślin i romik ma łatwy do nich dostęp i łatwiej dopatrywać nor mysich.

Jednak stanowczo skutek będzie lepszym, gdy do walki z myszami przystąpiamy na wiosnę przed pomiotem wiosennym, ponieważ tylko nieznaczna ilość myszy przetrzymuje, ulegając w czasie zimna i mrozów różnym chorobom i osłabieniom. Myszy polne mają wielką zdolność rozmnażania się i jedna ich para daje w ciągu roku 200 sztuk potomstwa. Dlatego wyłępicie 5—6 starych myszy na wiosnę równa się wyłępieniu 1000 sztuk jesienią. Niezależnie od środka walki, ważną jest rzeczą, aby wszystkie dziury mysie były założone danym środkiem.

Do łępicia używać można trucizn, z któremi należy obchodzić się bardzo ostrożnie, i umiejętnie. Do bardzo skutecznych trucizn należy owies ze strychnina, węglan baru, dwustarczek węgla; gaz siarkowy; a najlepszym środkiem jest od niedawna stosowana szczepionka tyfusu mysiego. W czasie młocki, kiedy myszy masowo nagromadziły się już w spodach stert można wyłępic znaczną ich ilość przez zabijanie. Tam gdzie myszy występują masowo, należy ochraniać łasice, tchórze, myszolowy; jako zwierzęta będące naturalnymi ich wrogami.

Zabudowania gospodarskie, a specjalnie chlewnie i kurniki nawiedzają szcury.

Jak wiadomo szcury są roznosicielami trychiny (włośnicy) u świń, a więc choroby bardzo niebezpiecznej dla organizmu ludzkiego, i choćby dla tej ważnej przyczyny należy uchronić chlewy od dostępu szcurów. W kurnikach wyrządzają szcury nie małe szkody przez porywanie drobnu, a w szczególności miodnieży. Z pośród szeregu licznie podawanych sposobów, zwalczania szcurów, należy rozpocząć od założenia trucizny do dziur, t. zw. ciasta fosforowego lub ciasta ze szkłem tuczonym, a następnie szczelnie i mocno pozatepiać wszystkie dziury w budynkach gospodarskich.

Przytoczę tu również prosty i podobny b. skuteczny środek zalecany przez pewnego praktycznego młynarza. Młynarz ów opisuje, że zebrał owoce topianu wielkiego, zwane powszechnie „bączkami”. Roślina ta ma szerokie liście i rośnie zazwyczaj w rowach przydrożnych, pod płotami i na miedzach. Bączki są pokryte szorstkim włosem i wskutek tego

czepiają się ubrań, a tem więcej szerści zwierząt. Zebrał bączki topianu i gęsto porozrzucił po wszystkich dziurach i kątach, w których szczury przebywały. W nocy kiedy szczury wyszły na żer — pooblepiały się bączkami i rozpoczynając szalony hałas i rumor pod podłogami, wkrótce wszystkie opuściły niegościnnie budynki gospodarza.

Komunikaty Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych.

Do PP. Członków, którzy wpłacają składkę bezpośrednio do Centrali Wlkp. Tow. Kółek Roln. Przy wysłaniu ostatnich zaliczek na składkę za rok 1928 cały szereg naszych PP. członków, będących jednocześnie członkami Związku Ziemiaków, zwróciło zaliczki niewykupione, tłumacząc się, że reguluje za nich składkę Związku Ziemiaków. W powyższej sprawie udzielamy następujących wyjaśnień: Związek Ziemiaków przekazuje Wlkp. Tow. Kółek Roln. składki od tych członków, którzy uiszczą się wobec niego ze swojej należności, nie może natomiast przekazywać składki za tych członków, którzy do niego gotówki nie wpłacają. W tych więc wypadkach, które miały miejsce z wysłaniem przez WTKR. zaliczkami, interwencja WTKR. do Zw. Ziemiaków byłaby bezskuteczna.

Nie mogą oczekiwać wpłacenia składki za pośrednictwem Zw. Ziemiaków, (że składka WTKR. winna być wpłacona w myśl statutu najpóźniej 1 marca) WTKR. uważało za konieczne wysłanie zaliczek i prosi tych PP. Członków którzy je nie wykupili o wpłacenie należności do 1 października b. r. w przeciwnym bowiem razie zmuszone będzie przesłać nakazku zapłaty. Przy wpłacaniu składki do Związku Ziemiaków, kwoty wpłacone do Wlkp. Tow. Kółek Rolniczych bezpośrednio mogą być odliczane.

Prosimy P. P. Członków wszelkie należności dla Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych przekazywać za pośrednictwem P. K. O. 208 471.

—o—

Komisja Rolniczej Oświaty Pozaszkolnej na P. W. K. w Poznaniu.

Zobrazowanie Oświaty Rolniczej Pozaszkolnej na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu zostało powierzone przez Komisję Rolną P. W. K. przy Ministerstwie Rolnictwa Centralnemu Związkowi Kółek Rolniczych i Centralnemu Towarzystwu Rolniczemu w Warszawie. W związku z tem z inicjatywy (ZKR. — odbyło się zebranie z udziałem delegata Min. Roln. dyr. Rościszewskim, przedstawicieli Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Centralnego Towarzystwa Rolniczego i zaproszonych rzeczoznawców. Na zebraniu po dyskusji przyjęto ramowy projekt wystawy działu oraz wybrano ścisłą komisję wykonawczą w składzie pp.: Szczepana Mędrzeckiego (z ramienia C. T. R.) Zygmunta Kobylińskiego (z ramienia C. Z. K. R.) i Piotra Olewińskiego. Komisja ta w najbliższym czasie zwróci się do instytucji społecznych i wszelkich czynników zainteresowanych dziedziną oświaty rolniczej pozaszkolnej o współdziałanie i materiały w zakresie poniżej podanym. Adres Komisji Rolniczej Oświaty Pozaszkolnej Organizacji Rolniczych na P. W. K. w Poznaniu jest: Warszawa ul. Tamka nr. 1.

Schemat organizacji rolniczej oświaty pozaszkolnej w Polsce:

I. Kształcenie instruktorów: 1) Schemat kształcenia instruktorów a) szkoły instruktorskie (S. G. G. W.), Cieszyn, Studium Pracy Sp. Oświat.; b) kursy instruktorskie dokształcające, c) Biblioteki instruktorskie, d) nauczycielstwo szkół powszechnych, 2) Kształcenie instruktorów zagranicą. Sieć wycieczek i praktyk instruk. 3) Wzorowa biblioteka instruktorska.

II. Kształcenie przodowników wsi: 4) Kursy specjalne, (internatowe) hodowlane, spółdzielcze; ogrodnicze itd. 5) Związki b. Wychowanków szkół roln. 6) Kursy korespondencyjne rolnicze im. Staszka. Sieć słuchaczy, rodzaj. Rodzaj kursów i ich rozwój. Zeszyty z wykładami itp. 7) Uniwersytety ludowe wiejskie. Sieć uniwersytetów ludowych i słuchaczy. 8) Wycieczki i praktyki rolne w kraju i zagranicą.

III. Powszechna propaganda i oświata rolnicza. 9) Konkursy rolnicze młodzieży wiejskiej. Mapy porównawcze z rozwojem na terenie; rodzaje konkursów i ich stan rozwoju. Projekt schematu organizacji. 10) Stan i rozwój akcji kursów letnich w kursodniach. 11) Sieć bibliotek na wsi z uwzględnieniem bibliotek kółek rolniczych, kół młodzieży, gminnych, domów ludowych itd. 12) Okazowe biblioteki kółka rolniczego, kół młodzieży, gminne; kół gospodyń wiejskich, w szafkach, skatalogowane. 13) Rozwój wydawnictw propagandowych rolniczych. 14) Wystawy i pokazy rolnicze. 15) Prześroczka. 16) Tablice rolnicze. 17) Radjo.

IV. Domy Ludowe. 18) Koordynacja pracy D. L. Rozmieszczenie D. L. Rozwój D. L. Plany i fotografie. Prześroczka i wydawnictwa. 19) Stołki propagandowe. (Arol.)

Z przemysłu.

W dziale przemysłu metalowo-maszynowego dobry stan zatrudnienia posiadają fabryki maszyn rolniczych. Szczególnie w okręgach o wysokiej kulturze rolnej poprawił się stan zamówień zakładów wytwórczych na maszyny i narzędzia na sezon jesienno-wiosenny. Wobec stosunkowo dobrych urodzajów wzrosły zakupy ze strony większej własności, jak rolników urobnych. Dobrym popytem cieszyły się zwłaszcza garnitury młocarniane parowe i młocarnie parowe i młocarnie do zapędu motorowego, młynki, sieczkarki nie oraz siewniki rzędowe, a w zachodnich województwach również kopaczki do ziemniaków. Sytuację fabryk utrudniają coraz gorsze warunki płatności z powodu domagania się ze strony odbiorców coraz dłuższych prolongat. Z powodu braku dostatecznych kapitałów obrotowych nie mogą liczne zakłady wytwarzać dostatecznych ilości maszyn na skład, nie zawsze zdołają pokryć zapotrzebowanie, wskutek czego ułatwia się import wyrobów zagranicznych. Eksport maszyn i narzędzi rolniczych ustął prawie zupełnie z powodu małej zdolności konkurencyjnej naszych fabryk, zwłaszcza w dziedzinie kredytowej.

Komunikaty Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Licencja ogierów prywatnej własności. Licencja ogierów prywatnych własności odbędzie się w następującym porządku: Leszno 14. 9. 28. o godz. 10; Rawicz 14. 9. 28. o godz. 16; Gostyń 15. 9. 28. o godz. 11; Srem 17. 9. 28. o godz. 16; Koźmin 17. 9. 28. o godz. 11; Krotoszyn 17.-9. 28. o godz. 15; Ostrów 18. 9. 28. o godz. 10; Odolanów 18. 9. 28. o godz. 14; Ostrzeszów 19. 9. 28. o godz. 10; Kępno 19. 9. 28. o godz. 13; Pleszew 20. 9. o godz. 11; Jarocin 21. 9. 28. o godz. 15; Środa 21. 9. 28. o godz. 10; Międzybóże 25. 9. 28. o godz. 10; Nowy Tomyśl 26. 9. 28. o godz. 9,30; Wolsztyn 27. 9. 28. o godz. 11; Buk 1. 10. 28. o godz. 9; Grodzisk 2. 10. 28. o godz. 10; Poznań 3. 10. 28. o godz. 10; Swarzędz p. Poznań 3. 10. 28. o godz. 14,30.

Egzaminy dla uczni ogrodniczych. Wielkopolska Izba Rolnicza donosi, że egzamin dla uczni ogrodniczych odbędzie się w poniedziałek, dnia 24 września b. r. o godzinie 10-tej rano w gmachu Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33. W Lesznie odbędzie się egzamin dla uczni ogrodniczych z powiatów: (Leszno, Rawicz, Kościan; Śmigiel, i Wolsztyn) we wtorek, dnia 25 września b. r. o godz. 10 rano na sali p. Iłskiego w Rynku. — W Inowrocławiu odbędzie się egzamin dla uczni ogrodniczych z powiatów: Inowrocław Strzelno, Mogilno, Szubin, Bydgoszcz i Wyrzysk w piątek dnia 28. września b. r. o godz. 10 rano w Inowrocławiu w sali Hotelu Basta. Do egzaminu dopuszczeni będą tylko ci uczniowie, którzy ukończyli 3-letnią naukę. Świadectwo z odbytej nauki i praktyki należy dołączyć do zgłoszenia. Świadectwa muszą być poręczone przez prezesa powiatowego Twa Ogrodniczego. Zgłoszenia przyjmuje się do 20. września b. r. w Wielkopolskiej Izbie Rolniczej w Poznaniu, ul. Mickiewicza

33. Koszta połączone z egzaminem wynoszą 10 zł od osoby.

53 Wystawa i Licytacja Bydła rozplodowego. Wielkopolskiego Towarzystwa Hodowców Bydła Nizinnego czarno-białego odbędzie się dnia 10 października 1928 r. w Poznaniu w hali maszyn przy Wieży Górnośląskiej. Zgłoszenia do katalogu należy nadsyłać najpóźniej do dnia 15 września 1928 r.

Dotyczy szkółek drzew owocowych. W r. 1928 zostały zlustrowane i stwierdzone jako wolne od mszycy krwistej następujące szkółki: 1. Szkółki Wielkopolskiej Izby Rolniczej — Janówiec, 2. Szkółki miejskie stot. miasta Poznania w Narągowicach, 3. Szkółki „Szkółki Rolniczej” — Koźmin, 4. Szkółki powiatowe pow. Rawickiego w Jutrosinie i Sarnowej. Wobec niebezpieczeństwa przeniesienia mszycy krwistej przez kupno drzewek zarażonych do własnych sadów i ogrodów i zniszczenia sadów, przez mszycę Wielkopolska Izba Rolnicza poleca kupno drzewek jedynie z takich szkółek, które uzyskały zaświadczenie Wielkopolskiej Izby Rolniczej, że są od mszycy wolne. Zaświadczenia udzielane ważne są tylko na tegoroczny sezon jesienny i przyszłoroczną wiosnę. Lustrację szkółek przeprowadza Wielkopolska Izba Rolnicza zaraz po zgłoszeniu według kolejności zgłoszeń. W myśl rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa z dnia 8 sierpnia 1928 o tepieniu korówek wełnistej (nr. 689) zbywanie jabłoni ze szkółek, w których korówka występowała po dniu 15 sierpnia, jest zabronione do dnia 15 sierpnia roku następnego. Winni naruszenia będą karani stosownie do przepisów karnych rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 listopada 1927 r. (Dz. U. R. P. nr. 108) poz. 922.

—o—

Zjazd Delegatów Organizacji Rolniczych.

Dnia 25 września odbędzie się w Warszawie z inicjatywy Polskiego Związku Organizacji i Kółek Rolniczych zjazd wojewódzkich przedstawicieli organizacji rolniczych, należących do Polsk. Związku. W zebraniu tem wezmą udział przedstawiciele Centralnego Związku Kółek Rolniczych, Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego, Centralnego Związku Osadników i Zjednoczenia Związków Kółek i Organizacji Rolniczych Ziemi Wschodnich oraz szereg zaproszonych osób.

Wywóz cukru spada.

Wobec pogorszenia się koniunktur wywozowych eksport polskiego cukru od paru miesięcy spadł. W kampanji 1927-28 r. rzucono na rynek wewnętrzny (cytryj) w nawiasach oznaczają dane z kampanji 1926-27) 240.870 ton (214.611), — na eksport 146.047 ton (204.870), na świadczenia specjalne 9.616 ton (9.123) Widzimy więc, że eksport z kampanji ostatniej zmniejszył się o 58.000 ton, t. j. blisko o jedną czwartą.

Wywóz lnu.

Sprawa racjonalnej organizacji przeróbki oraz handlu lnem wkroczyła na właściwe tory. Udział nasz w obrotach międzynarodowych jest poważny. Największy producent lnu, mianowicie Z. S. S. R. wywiózł w 1927 roku gospodarczym 25 tys. ton, łącznie w 1927 r. — 15 tys. ton. Jednocześnie eksport polski osiągnął 21,500 ton. co stanowi rekord dla całego okresu powojennego. Zasadniczymi rynkami

zbytu są Niemcy, Francja, Belgja; Anglia i państwa skandynawskie. Wywóz dokonywa się przez granicę łotewską do Rygi, zkad len przewożony jest morzem Ryga jest najdogodniejszym portem dla Wileńszczyzny, której teren dostarcza największych ilości lnu w Polsce.

Wiadomości bieżące.

Pierwsze omloty. Jedną z agencji warszawskich zgłasza wywiad z Januszem Machnickim, dyr. Sp. Akc. Handlu Ziemiopłodami w sprawie wyniku pierwszych omlotów. Według opinii p. Machnickiego omloty próbne, dokonywane w różnych miejscowościach dają efekt o wiele lepszy, niż można się było spodziewać. Próbkę nadesłaną z różnych okolic, wykazują, że ziarno jest dobrze rozwinięte i posiada wysoki ciężar gatunkowy. Zbiory jęczmienia wypadły naogół dobrze, nie można się również uskarżać na żyto, i jedynie pszenica ucierpiała nieco w niektórych okolicach. Szczególnie dobre wyniki wykazały ziemie, znajdujące się w wysokiej kulturze, tam gdzie wprowadzono uprawę mechaniczną i stosuje się szeroko nawozy sztuczne. Wynagrodziło to w znacznym stopniu roli różne wiosenne braki atmosferyczne.

Z Banku Rolnego. Między 15 a 20 bm. nastąpi otwarcie oddziału Banku Rolnego w Kielcach. Na stanowisko dyrektora został mianowany p. Czalkowski z Warszawy.

—o—

POMORZE.

p) Gdańsk. (Stocznia „Schichau“.) Prywatna stocznia „Schichau“, wobec złego stanu interesów i trudności finansowych przekształca się ostatnio na przedsiębiorstwo akcyjne. Po tygodniowych rokowaniach z rządem Rzeszy i rządem pruskim, znaczna część akcji nowopowstałego przedsiębiorstwa należeć będzie do Rzeszy i państwa pruskiego.

— (Rokowania z Polską.) W najbliższych dniach przybędzie do Gdańska wyższy urzędnik polskiego ministerstwa skarbu w związku z rozpoczynającymi się przygotowaniami do rokowań z Polską. Podobno przybyć ma również naczelnik polskiego urzędu celnego i uczestniczyć w rokowaniach nad kluczem rozdziału cel.

SLASK.

§) Katowice. („Lekarz-naturalista“.) W Katowicach do niej p. M. zgłosili się dwaj domokrażcy, handlujący mydlami toaletowymi. Jeden z nich, niewidomy, nazwiskiem Pytowski, oświadczył, że jest lekarzem-naturalistą oraz zgłosił chęć zbadania pani M. Po dokonaniu tego badań w osobnym pokoju 15-letnią córeczkę p. M., którą przy tej sposobności zniewolił „Lekarz-naturalista“ został aresztowany i osadzony w więzieniu do dyspozycji sądu.

§) Rybnik. (Ujęcie zbrodniarzy.) Onegdaj wieczorem około godz. 20 na szosie z Przygód Rybnika napadło dwóch bandytów na jadącego wózem kupca Smiołkę. Kazali mu zatrzymać się i zagroziili drogę. Smiołka nie usłuchał rozkazu, lecz wskreślił w bok, chcąc uciec, jeden z bandytów strzelił doń z rewolweru. Kula przebiła latarkę rowerową i ugodziła Smiołkę w pierś, lecz na szczęście utkwiała. W notęcie, nie raniąc napadniętego, P. Smiołka zdołał zbiec bandytom i przybywając do Rybnika donosił o napadzie policji. Urządzono natychmiast pościg za bandytami. Wkrótce potem ujęto jednego z nich, jakiegoś Józefa Dziesińskiego z Józefowca, już karanego za napad rabunkowy. Ujęto także jego towarzysza w ubiegłym tygodniu wypuszczonego z więzienia na podstawie amnestji Hansa Schambera z Zawodzia.

§) Bielsko. (AW.) (Pożar w fabryce.) W fabryce gwoździ „Polska Morawia“ w Czechowicach wybuchł pożar, który zniszczył maszynę do czyszczenia gwoździ, szereg urządzeń fabrycznych i około dwie tony samych gwoździ, wyrządzając szkody na przeszło 5.000 zł. Przyczyną pożaru, było prawdopodobnie samozapalenie jednej z maszyn.

BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) Łódź. (Tragedja łódzkiego krawca.) Przed 7 laty mieszkał w Łodzi z żoną i dwójkiem dzieci, krawiec, Józef Gnat. Podczas inflacji stracił cały majątek, a będąc w krytycznym położeniu, wyjechał do swych krewnych, do Ameryki. Tam założył zakład krawiecki na wielką skalę, lecz po pewnym czasie zapadł na chorobę nerwową, która zakończyła się obłędem. Władze amerykańskie, w myśl odpowiedniej ustawy, wydalily go z granic państwa i wysłały z powrotem do Polski. Odstawiono go do miejsca jego pochodzenia do Chęcina, do dyspozycji magistratu. Ponieważ nieszczęśliwy nie był w możności udzielić jakichkolwiek wyjaśnień, magistrat zaś chęciński był źle poinformowany o przyczynie deportacji, przeto nieszczęśliwy znalazł się niespodzianie w areszcie. Stąd zbiegł po upływie dwu tygodni i znikł bez śladu tak, że najskrupulatniejsze poszukiwania nie daly dotychczas żadnych wyników.

— (Tajna gorzelnia.) We wsi Ługach, w pow. konińskim, policja wykryła tajną gorzelnię. Rewizja ujawniła zacier na 170 litrów oraz 12 litrów wódki gotowej, jak również komplet zupełny urządzeń gorzelniczych. Cztery osoby, schwytane na gorącym uczynku pędzenia spirytusu aresztowano.

bk) Częstochowa. (Pielgrzymka marjawicka.) Wśród pielgrzymek, które podażyły na Jasną Górę na Kongres Eucharystyczny, przybyła również pielgrzymka marjawicka w liczbie około 150 osób ze Strykowa pod Łodzią, prosząc o audjencję ks. Kardynała Hlonda. Pielgrzymi marjawicy mają podobno zamiar powrócić na tona Kościoła katolickiego.

bk) Sieradz. (Niezwykły wypadek.) W Sieradzu na Podrzeczu, wydarzył się tragiczny przypadek, ofiarą którego padła 22-letnia Janina Majewska. Dojąc wieczorem krowy w oborze została tak nieszczęśliwie uderzona przez widły które kopnęła druga krowa, że poniosła śmierć na miejscu.

bk) Grodzisk. (Magistrat centralą fałszowania dokumentów.) Do Grodziska przybyli z Warszawy funkcjonariusze policji, którzy w biurach grodzkiego Magistratu dokonali rewizji i sprawdzenia ksiąg ludności. Wyniki, poszukiwań były sensacyjne. Stwierdzono, iż w spisach ludności figurowało bardzo wiele osób, które w Grodzisku nigdy nie były i z miastem tem nie miały nic wspólnego. W Grodzisku znajdowała się centrala fałszowania dokumentów, na zasadzie których wydawano paszporty zagraniczne dla uchylających się od poboru wojskowego i innych przestępców. W aferę wmiieszanych jest wiele osób, część których aresztowano. M. in. aresztowano posterunkowego Wł. Szymoniaka, który sporządzał fałszywe wywiady o kwalifikacjach osób, starających się o paszporty zagraniczne oraz jednego z urzędników magistratu. Dalsze dochodzenia prowadził warszawski urząd śledczy.

Z Poznania.

P) Uczczenie zasług ks. L. Jarosza. We wtorek wieczorem w lokalu „Boulevard“ zgromadziła się młodzież, grupująca się w Związku Młodzieży Polskiej, aby uczcić zasługi swego wodza, sekretarza generalnego Z. M. P. ks. Ludwika Jarosza z okazji nadania mu w czasie pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej w Poznaniu Złotego Krzyża Zasługi. — W wypełnionej młodzieżą sali pierwsze rzędy krzesel zajęło duchowieństwo i goście. Zasłużonego działacza ks. Jarosza wprowadził wśród okrzyków ks. kan. Dymek, który im. prezesa Rady Zw. ks. kan. Prądzyńskiego, wypowiedział mowę powitalną, stwierdzając, jak bardzo wszystkich ucieszyła wiadomość o wysokim odznaczeniu czcigodnego kapłana, która jest równocześnie uznaniem przez państwo, iż Związek istotnie pracuje dla dobra młodzieży. Po pięknej deklamacji druha Gościńskiego prezes okręgu p. Spizewski podniósł zasługi ks. Jarosza około rozwoju Związku. Uroczystość ta zbiega się z 10-letnią pracą ks. Jubilata w Zw. Młodz. Polsk. Już jako patron młodzieży, ks. Jarosz położył wybitne dla niej zasługi, wskutek czego władza duchowa powołała Go na stanowisko duszpasterza młodzieży. Jubilat w pracę dla młodzieży włożył całą swą energię i wkrótce zjednał sobie serca wszystkich druhów. Podobną energię i wielką inicjatywę wykazał Jubilat, gdy powołano Go na sekretarza generalnego Zw. M. P.,

gdzie z wielkim poświęceniem oddawał się sprawom Związku. Następnie ks. kan. Dymek złożył Jubilatowi życzenia w imieniu ks. kardynała Prymasa oraz w im. Zw. „Caritas“. Imieniem Zjednoczenia Młodzieży Polskiej gratulował ks. dyr. dr. W. Adamski. Po przemówieniach nastąpiło odczytanie licznych telegramów. Wreszcie zabrał głos wzruszony Jubilat i oświadczył, że odznaczenie swe uważa za odznaczenie całego Związku.

P) Zjazd burmistrzów. Dnia 8-go września br. przed południem odbyło się na sali posiedzeń Rady miejskiej w Poznaniu plenarne zebranie Związku Burmistrzów na Województwo Poznańskie. Zebranie zajął prezes burmistrz p. Scholl z Szamotuł, witając licznie zebranych uczestników oraz gości. Wygłosił referat Dyr. Biura Samorządowego p. Dr. Dalbor na temat „Przegląd zmian ustawodawczych w dziedzinie samorządu i administracji ogólnej w latach 1927 i 1928“. Jako drugi wystąpił z referatem radca Wojewódzki p. Dr. Rzóśka, który mówił o ustroju i zakresie działania władz administracji ogólnej. Referaty trwały blisko 2 godziny.

P) Z teatrów poznańskich. Teatr Wielki: 15. 9. „Straszny dwór“ (Otwarcie sezonu 1928-29). 16. 9. o godz. 3-ciej popoł. „Małewry jesienne“. 16. 9. o godz. 7.30 wieczorem „Aida“. — Teatr Polski: Teatr zamknięty. — Teatr Nowy: 14. 9. „Gorąca krew“.

Z Warszawy.

W) Polska na międzynarodowej wystawie turystycznej w Chicago. Wystawa ta odbędzie się od 11 do 18 listopada. Podobnie jak w r. ub., w br. Polska weźmie w tej wystawie udział. Podczas wystawy odbędzie się „Dzień polski“. Na konferencji międzyministerjalnej, odbytej w tej sprawie, wybrano dla przygotowania eksponatów specjalny komitet, na którego czele stanął p. Leopold Kotnowski, prezes Izby handlowej polsko-amerykańskiej w Warszawie. Ponieważ konsulat generalny polski w Chicago położył główny nacisk na przygotowanie eksponatów dziedziny przemysłu artystycznego, wyłoniono dla ich zgromadzenia podkomisję artystyczną, na której czele stanął p. Władysław Woydno z dep. sztuki min. oświecenia. Oprócz eksponatów wysłane będą do Chicago broszury propagandowe i przewodniki, wydane przez min. komunikacji, oraz prospekty i afisze propagandowe wystawy poznańskiej, aby w ten sposób rozwinąć w Ameryce propagandę dla jej zwiedzania. Eksponaty mają być przesłane do Ameryki 1. października. Polska otrzymała na wystawie trzy pokoje, tj. trzy razy więcej, niż w r. z.

W) Skradli 10 km. flaków. W tych dniach dokonano w Warszawie sensacyjnej kradzieży. Oto do składu i suszarni flaków, niejakiego Jagodzińskiego włamali się złodzieje, którzy skradli wszystkie znajdujące się tam na przechowaniu flaki w ilości imponującej: 10.000 metrów. Wartość skradzionych flaków przedstawia sumę aż 12 tys. zł.

W) Symulacja czy rekord? Zajęci gawędą na Siekierkach piaskarze ujrzeli onegdaj młodą ply-

waczkę w kostjumie kąpielowym. Nieznajoma wyszła z wody, zrobiła kilka króków i padła na murawę. Wezwano policjanta. — Gdzie pani ma ubranie? — zagadnął. — W Sandomierzu. — Jakto? — Przepłynęłam Wisłą, cztery dni byłam w wodzie z odpożytkami. Potwierdzeniem tej dziwnej opowieści zdawał się być wygląd nieznajomej. Całe ciało miała wysmarowane tłuszczem tak grubo, iż na pasiastym kostjumie utworzyły się plamy. Sznurek, obejmujący kibić, zakończony był woreczkami skózanym, w którym brzęczało kilka srebrnych monet. Przewieziono ją do komisariatu, nakarmiono mlekiem i bułkami, wymyło ciepłą wodą. Podała się za Mindę Buchmacher, stałą mieszkankę Sandomierza i oświadczyła, że w roku przyszłym zamierza przepłynąć kanał La Manche.

W) (Teatr przyszłości.) Na zamówienie magistratu art. malarz Pronaszko i architekt Syrkus zajęli się wykonaniem modelu t. zw. „Teatru Przyszłości“, który stanąłby ewentualnie w Warszawie w przyszłej dzielnicy reprezentacyjnej na Polu Mokotowskim. Projekt ten przewiduje wybudowanie wielkiego półkolistego gmachu, obracalnego na osi, obliczonego na kilka tysięcy widzów, którego scena byłaby przystosowana do wszelkiego rodzaju widowisk. Opracowanie modelu ma na razie znaczenie teoretyczne i ma na celu unocznienie całkowite nowego pomysłu w teatrologji, który wyszedł z polskich ścież artystyczno-architektonicznych.

MAŁOPOLSKA.

mp) Zakopane. (Przygoda taterników.) Onegdaj omal nie zaszedł znów wypadek w Tatrach, tym razem na Zmarłej Turni. Oto znany narciarz Stan. Motyka udał się w towarzystwie dwójga młodych ludzi na wyżej wspomniany szczyt gdzie nie mając oparcia zawiął w powietrzu uczepliwszy się jedynie skały. Uczestnicy wycieczki zaalarmowali pogotowie ratunkowe T. T. które dopiero po kilku godzinach uwolniło turystę z niebezpieczeństwa.

mp) Stryj. (Znalezienie uprowadzonej żydówki.) W Stryju wykryto kryjówkę Sary Herschdoerfer, uprowadzonej niedawno ze Lwowa. Jeden z czytelników „Wieku Nowego“ zamieszkały w Stryju, przeczytawszy notatkę o uprowadzeniu, zainteresował się przebywającą w pewnym mieszkaniu tajemniczą panną. Następnie stwierdzono, że jest to właśnie Sara Herschdoerfer, uprowadzona przez właściciela młyna Mecka, przyjaciela leśniczego Proszwita, który ubiegał się o rękę Sary. Policja przewiozła niezwłocznie młodocianą Sarę do odciców w Wyżkowie koło Doliny. Mecka, który wypiera się uprowadzenia Sary autem ze Lwowa, pozostawiono na wolnej stopie. Sara Herschdoerfer zeznała na korzyść Mecka oraz aresztowanego Dwornickiego i Proszwita.

mp) Lwów. (O komisarza rządowego.) Urząd wojewódzki otrzymał od rady ministrów polecenie, aby najpóźniej w ciągu dwóch tygodni przedstawione zostały wnioski w sprawie obsadzenia stanowiska komisarza rządu po ustępującym komisarzu J. Strzeleckim.

mp) Lwów. (Samobójstwo.) W jednym z hoteli we Lwowie usiłowała odebrać sobie życie przez przecięcie żył obu rąk brzytwą i zażycie morfiny, włoska piosenka Siraletta, ciesząca się wielkim powodzeniem we Lwowie. Powodem samobójstwa była znaczna przegrana (około 8 tys. dolarów) w Sopotach. Zaden z przyjaciół artystki nie miał ochoty pokryć zobowiązań, przeto postanowiła pozabawić się życia. Desperatkę w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Wilno. (Defraudacja.) Urzędnik kolejowej kasy ambulansu w Grodnie Jerzy Kolanko defraudował sumę 30 tysięcy złotych i zbiegł w niewiadomym kierunku. Za defraudantem rozesłano listy gończe.

kw) Wilno. (Śmierć od samolotu.) Podczas lądowania samolotu propagandowego LOPP, który odbywał lot okólny naokoło Polski na plaży Poru-banka, pod Wilnem został śmiertelnie ranny w głowę śmigłem mechanik M. Langa, który przybył do Wilna z pułk. Oetkiewiczem. Rannego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

kw) Chełm Lubelski. (Mordecy napad bandyci.) W nocy z 10 na 11 bm., w kolonii Toruń pow. chełmskiego, 3 uzbrojeni bandyci napadli na dom Denisa Karpiuka, przyczem zamordowali wystrzałem z rewolweru Ewę Karpiuk i zrabowali 500 zł. Natychmiastowy pościg jest o tyle utrudniony, że rysopis bandytów jest nieznany.

Z CAŁEJ POLSKI.

Pierwsza szosa asfaltowa.
Nowa szosa wybudowana pomiędzy Warszawą a Wilanowem, będzie pokryta nawierzchnią asfaltową. Jest to pierwsza szosa asfaltowa w Polsce.
Celem wypróbowania, który asfalt najbardziej nadaje się do tego celu, szosa wilanowska będzie podzielona na 3 odcinki, a każdy z nich będzie pokryty innym rodzajem asfaltu.

Program „Radja Poznańskiego“.

Piątek, 14-go września.
13,00 Sygnał czasu. Koncert gramofonowy 14,00 Notowania giełdy pieniężnej, zboż.-towarowej i cen targ. Rzeźni Miejskiej. 14,15 Komunikaty PAT'a. 17,05 Kurs elementarny języka angielskiego. 17,30 Pogadanka dla dzieci. 18,00 Godzina niespodzianek. 19,00 „Silva rerum — czyli rzeczy ciekawe“. 19,30 Odczyt. 19,55 Komunikaty gospodarcze. 20,15 Transmisja koncertu z Warszawy. 22,00 Sygnał czasu. Komunikaty. 22,20 Nadprogram. 22,40 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego“.

Piątek, 14-go września.
13,00 Sygnał czasu, komunikat. 13,10 Przerwa. 15,00 Komunikaty, nadprogram. 15,20 Przerwa. 17,05 „Przegląd wydawnictw periodycznych“. 17,27 Transmisja odczytu z Wilna. 17,50 Przerwa. 18,00 Muzyka lekka. 19,00 Rozmaitości. 19,20 Przerwa. 19,30 Odczyt. 19,55 Komunikat rolniczy. 20,05 Nadprogram i komunikaty. 20,30 Koncert symfoniczny. 22,00 Sygnał czasu. 22,05 Komunikaty PAT'a. 22,20 Komunikaty, nadprogram.

RUCH W TOWARZYSTWACH.

It) Koło śpiewu „Chopin”. Dziś w czwartek o godz. 8-mej lekcja śpiewu w Strzelnicy. O komplet śpiewaków prosi Dyrygent.

It) Stow. Młodych Polek. Dziś w czwartek, o godzinie 8-mej wiecz. zbiórka zastępu V-go „Kalja” i X-go oraz VIII-go na probostwie. Przybycie wszystkich druhen konieczne. Zastępowe.

It) Towarzystwo Młodych Polek. Dziś (w czwartek) o godz. 8-mej wiecz. zbiórka II. zastępu na probostwie. O przybycie wszystkich druhen, także nowo zapisanych, prosi Zastępowe.

It) Stow. Młodzieży Polskiej. Dziś w czwartek, o godz. 8-mej wiecz. ćwiczenia orkiestry. Kierownik.

It) Zebranie miesięczne Towarzystwa hodowców gołębi pocztowych „Btyskawica” w Lesznie odbędzie się w sobotę, dnia 15. września 1928 r. o godz. 20. u p. Szłapka ul. Dworcowa 16. Przybycie wszystkich członków jest koniecznym. Na porządku dziennym ważne sprawy i rozdzielanie nagród z odbytego lotu konkursowego Kalisz—Leszno. Zarazem uprasza Zarząd wszystkich członków o podanie na temże zebraniu swego stanu gołębi z każdego rocznika.

It) Filja Z. Z. P. (oddział robotników szosowych). W niedzielę, dnia 16. bm. odbędzie się zebranie o godz. 10-tej przed poł. u p. Michalaka w Lesznie; ul. Osiecka. Przybycie wszystkich robotników, pracujących na szosach, powiatowych konieczne. Zarząd.

Humor i satyra.

Nie nowa.

Ciocia odkrywa wśród dzieci bawiących się w ogrodzie nowego chłopczyka, którego jeszcze nie zna.
— Co za nowa buzia? — zapytuje się uprzejmie.
— Wcale nie nowa — odpowiada mały — tylko umyta.

Szczyt optymizmu.

Optymistą nazwać można takiego człowieka, który nie mając ani grosza w kieszeni, wchodzi do restauracji, zamawia wykwintny obiad, a na deser każe sobie podać ostrzygi w tej nadziei, że znajdzie w muszli prawdziwą perłę...

Dyplomatyczna odpowiedź.

— Niech pan zgadnie ile lat liczę?
— Doprawdy, nie wiem. W każdym razie nie wi dać tego po pani.

Egzamin.

Profesor zadał studentowi medycyny bardzo trudne pytanie:

I coby pan zrobił będąc lekarzem w tym właśnie wypadku?

Student odpowiada bez wahania:
Wysłałbym natychmiast do pana profesora.

GIEŁDA.

gp) Dziś dnia 13. 9. kursy walut są następujące:

Dolar ameryk.	1	8,85
Funt angielski	1	43,077
Frank franc.	100	34,686
szwajc.	100	170,993
Marka niem.	100	211,641

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Szal.
Rękopisów nie zamówionych nie zwraca się
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7-mej wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.
Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

Dnia 11 września br. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, zaopatrzona kilka krotnie sakramentami św. nasza najdroższa matka, siostra, teściowa, babka ciotka

z Zboralskich Tekla Kotlińska

przeżywszy lat 67.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się 14 bm. o godz. 8 rano w kościele farnym w Lesznie.

Pogrzeb w piątek, dnia 14 bm. o godz. 4,30 z zakładu św. Józefa.

W imieniu ciężko strapionej rodziny.

Brodkowie.

Leszno, Orudziadz, Toruń, Pniewy, Bydgoszcz, Poznań, Kęłowo, dnia 13 września 1928 r.

Dnia 11 września 1928 r. o godz. 8-mej rano zmarł po długich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony sakramentami św. mój dzielny mistrz bednarski śp.

Aleksander Krzyżanowski

w 44 roku życia.

Stracim w nim sumiennego i pilnego rzemieślnika, o którym pamięć nigdy nie wygaśnie.

Leszczyńska Fabryka Octu
Józef Górecki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 5 po poł. z Zakładu św. Józefa.

Kino Apollo

Leszno — ulica Leszczyńskich nr. 30

Dziś w czwartek i w dni następne
Nieśmiertelna epopea chwały Francji!
Glorja i martyrologja boga wojny!

Napoleon w Moskwie

w 12 aktach.

Wanda — Moskwa — Paryż — rok 1812
Bereżyna — Borodino.

W rolach głównych:

Karol de Vogt — Angelo Ferrari — M. Mincenti.
Pożar Moskwy. Odwrót wojsk napoleońskich.
Mistrz reżyserja. — Zgrozą przejmujące sceny.

— Pomimo wysokich kosztów filmu ceny normalne. —

Początek o godzinie 7-mej i 9-tej wieczorem.

W niedzielę o godz. 3 i 5

przedstawienie dla dzieci i młodz.

Mięso z jelenia

będzie sprzedawane 14 września br. od
godz. 8—12. na spichrzu Wałowa 6.

Bacność!

Szanownych obywateli miasta Ponieca i okolicy, proszę uprzejmie o uregulowanie zaległych rachunków i to do dnia 18 bm., w innym razie jestem zmuszony oddać sprawę w ręce sprawiedliwości.

Z poważaniem

M. Matysiak

Przedmieście Przemęt, pow. Wolsztyn.

Kontrakty najmu

poleca

Drukarnia Leszczyńska Sp. z o. o.

Leszno Wlkp., ulica Wolności 20.

Na sprzedaż

dwa piece kaflowe. Leszno,
ul. Komentuszu 45, restauracja.

Dom z ogrodem

na sprzedaż. Bojanowo, ul.
Marcinkowskiego 265.

Dom mieszkalny

o 17 pokojach wraz z ogrodem w Bojanowie przy ulicy
Pocztowej 315, na sprzedaż.
Zgłoszenia u Walorskiego.

Polecam

miod z własnej pasieki po 5 zł
za 1 kg. z dostawą do Leszna
Grabowski, Rydzyna.

Nowość!

Każdy ma możliwość zarobkowania przez sprzedaż nie znanych dotychczas artykułów. Mysłowice, serytka pocztowa 1. Znaczek 50 gr dołączyć.

Potrzebuję

na pół dnia natychmiast kobiety lub dziewczynę, do pracy domowej. Olejniczak, Leszno, ul. Lipowa 4a.

Gospodyni-kucharka

znająca się na prowadzeniu dobrej kuchni, pieczywa i w chowie drobin, poszukuje posady od 15. 9. lub 1. 10. br. Piśm. zgłosz. upraszam do eksp. „Głosu” pod lit. „W. P.”

Służąca

uczciwa, umiejąca samodzielnie gotować, potrzebna natychmiast. Gdzie? wskaze eksp. Głosu.

Dziewczyna

umiejąca gotować może się natychmiast zgłosić. Leszno, ul. Wolności 25, I. p.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią zaraz do objęcia. Dzierżawa za rok zgóry. Zgłoszenia do eksp. Głosu pod nr. 212.

Pokój umeblow.

z centralnym ogrzewaniem przy ul. Dworcowej dla dwóch panów lub panienek do wynajęcia. Gdzie? wskaze eksp. Głosu.

Pokoju umebl.

w pobliżu ul. Król. Jadwigi poszukuje E. Hallner, w firmie Kanold Sp. Akc. Leszno.

Drukarnia Leszczyńska

wykonuje wszelkie druki

a m.: koperty, karty adresowe, pocztowe i reklam., blankety listowe, notki, rachunki, cyrkularze, kwitariusze, cenniki, broszury, katalogi, kartoteki, różnego rodzaju szematy, wykazy, prospekty, atlasy, programy czasopisma, podręczniki szkolne, uwiadomienia i zaproszenia ślubne, wizytówki oraz rozmaite inne druki dla banków itp. instyt.

Leszno - ul. Wolności 20. Tel. 61.

Przedpłata: Na poczekie wraz z tygod. „Przyjaciół Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,42 zł, miesięcznie 2,14 zł, w ekspedycji agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnoszeniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

Ogłoszenia: Wiersz milim. 6 łamowy 15 groszy. Reklamy 1 łamowy w dziale redakcyjnym 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 22. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonent nie ma prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Rękosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa, Smigiel; Feliks Zbierski, Gostyń: Kiełmiński, Rynek.

Ponieć: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wlekiński. Wolsztyn: A. Smoczyński, ulica Kościelna nr. 1. Miejska Górka: A. Krawczyk, ulica Główna nr. 60. Sarnowa: J. Kociatkowski, skład kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Calińska, ul. Mazatkowa nr. 67 i Matuszczak, księgarnia, ul. Marszałkowska. Stefanowo: K. Bachórz. Bucza: F. Drótkowski. Nowy Tomysł: L. Garstkowiak. Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Rostarzewo p. Wolsztyn: J. Siuta. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski. Koźmin: Królikowska. Wroniawy: Dalaszynski. Dolsk: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo W. Winkler, Rynek i Matyla, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, skład kolonialny. Święciechowa: Koschel. Osieczna: Cieśliński, drogerja, Rynek. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia.